

Sygn. akt II AKa 209/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA – Krzysztof Karpiński (spr.)

SO del. – Hubert Gąsior

Protokolant: – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej - Tomala

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2014 r.

sprawy M. S.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt V K 147/13

Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) kwotę 738 zł w tym 23% VAT za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Oskarżony **M. S.** stanął pod zarzutem, że:

- w dniu 4 marca 2013 r. w R., w domu położonym przy ul. (...), działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia J. P., zadał jej cios nożem w szyję, wywołując w ten sposób rozległą ranę kluto - ciętą bocznej prawej powierzchni szyi z rozległym uszkodzeniem ściany żyły szyjnej zewnętrznej obejmujące 3/4 obwodu naczynia, z podbiegnięciami krwawymi w tkankach miękkich i dodatkowymi uszkodzeniami włókien mięśni szyi po stronie prawej oraz przecięciem górnej gałęzi korzenia nerwowego prawego splotu barkowego na poziomie C3 - C4 z uszkodzeniem wyrostka poprzecznego C4, która to rana wywołała masywny wstrząs krwotoczny prowadzący do zgonu pokrzywdzonej

tj. czynu z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 31 marca 2014 r. w sprawie V K 147/13:

I. M. S. uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalono, że oskarżony spowodował u pokrzywdzonej nadto powierzchowne styczne rany z ubytkami skóry i dnem w zakresie skóry właściwej a miejscami powierzchownie w tkance podskórnej, znajdujących się na tle ubytków włosów głowy, powierzchowną ranę ciętą ograniczoną do skóry właściwej na bocznej powierzchni lewego gruczołu piersiowego, a ponadto ustalono, że stan psychiczny oskarżonego w chwili popełnienia tego czynu ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem i czyn ten zakwalifikował z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za czyn ten na podstawie art. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. skazał go i na tej podstawie, przy zastosowaniu art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. wymierzono mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono M. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 marca 2013 r. do dnia 11 lutego 2014 r.;

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe wymienione w wykazie dowodów rzeczowych na k. 284 - 285 pod poz. 2, 5 - 6, 8 - 12 i 29 - 30 zwrócono K. P., pod poz. 14 - 20, 22 - 26 zwrócono M. S. pod poz. 21 - 26 zwrócono G. P., pod poz. 32 D. P.;

IV. zwolniono oskarżonego od opłaty, a koszty postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa;

V. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. P. kwotę 1.402,20 zł, w tym podatek od towarów i usług, tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu.

Apelację do tego wyroku wniósł **obrońca** oskarżonego zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., 92 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie, iż tylko M. S. mógł dokonać zarzucanego mu czynu podczas gdy dowody rzeczowe (zwłaszcza rękawiczka znaleziona w torbie oskarżonego) i osobowe nie wykluczały dokonania czynu przez osobę trzecią;

2. naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie powstałych w toku postępowania wątpliwości na korzyść oskarżonego i uznanie, że tylko on mógł dokonać zarzucanego mu czynu podczas gdy dowody rzeczowe i osobowe nie wykluczały dokonania czynu przez osobę trzecią;

3. błąd w ustaleniach faktycznych mogący mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie iż tylko oskarżony mógł dokonać zarzucanego mu czynu podczas gdy nie miał on motywu by pozbawić życia swoją siostrę J. P. w przeciwieństwie do męża J. P. - K. P..

Powołując się na powyższe zarzuty wnosił o zmianę wyroku, w zaskarżonym zakresie i:

1. uniewinnienie oskarżonego względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za instancję odwoławczą - koszty te nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy z urzędu nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, że Sąd orzekający w I instancji w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy a przewod sądowy przeprowadził zgodnie z wymogami procedury karnej. Miał także na uwadze art. 7 k.p.k.

Wszelkie istotne okoliczności ujawnione w toku postępowania przed sądem zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela zajęte tam stanowisko i aby nie powtarzać podniesionych argumentów skoncentruje się na zarzutach zawartych w apelacji.

Wobec powyższego trudno się zgodzić z jej tezą iż Sąd orzekający naruszył przypisy prawa procesowego poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz że popełnił błąd w ustaleniach faktycznych uznając, że oskarżony popełnił przedmiotowe przestępstwo nie mając żadnego motywu aby pozbawić pokrzywdzoną życia. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych tylko wtedy zasługuje na uwzględnienie gdy oceny i wnioski wyprowadzone przez Sąd meriti z materiału dowodowego nie odpowiadają lub są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. W tej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Nietrafny jest zarzut, iż Sąd I instancji nie zauważył iż na rękojeści noża którym zabito pokrzywdzoną brak było linii papilarnych. Na str. 3 uzasadnienia wyroku Sąd ten przywołuje k. 137 – 139 na których znajduje się opinia biegłego z zakresu badań daktyloskopijnych. Przy tej okazji warto podkreślić, iż to nieprawda – jak chce tego skarżący – że na rękojeści noża brak było śladów linii papilarnych (s. 4 apelacji). Biegły sądowy R. Ł. we wnioskach wynikających z badań stwierdza tylko, że nie ujawniono odwzorowań linii papilarnych nadających się do identyfikacji. Jest to całkowicie inna sytuacja niż ta przedstawiona w apelacji, że można przyjąć iż zabójstwo zostało dokonane przy użyciu rękawiczek.

W tym miejscu nie można pominąć, że na rękojeści przedmiotowego noża ujawniono krew oskarżonego co wynika z treści ekspertyzy z zakresu badań genetycznych a więc bardziej precyzyjnych niż badania daktyloskopijne (k. 116 – 120).

Wyjaśnienia oskarżonego na temat w jakich okolicznościach jego krew znalazła się na nożu Sąd dokładnie omówił na str. 11 uzasadnienia wyroku i Sąd Apelacyjny te wywody podziela.

Prawdą jest - co podnosi apelujący - że w wiszącej na rowerze oskarżonego torbie ujawniono rękawiczki a na jednej z nich mieszaninę DNA podchodzącą od co najmniej dwóch osób - K. P. i niezidentyfikowanej kobiety prawdopodobnie J. P.. Jednak i tę kwestię Sąd I instancji wyjaśnił przekonywująco w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Apelujący polemizując z tym stanowiskiem nie przedstawia przekonywujących argumentów na poparcie swojej tezy. Sąd orzekający natomiast szczegółowo odnosi się do tej okoliczności. Nie istniała możliwość ustalenia w jaki sposób przedmiotowe rękawiczki znalazły się w koszyku na rowerze i do kogo rzeczywiście należały. Były zabrudzone substancją czerwono – brunatną z materiałem genetycznym oskarżonego, K. P. i niezidentyfikowanej kobiety. Prawdopodobnie były to stare zabrudzenia sprzed daty przedmiotowego zdarzenia. Wywody Sądu orzekającego na str. 9 i 12 uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny podziela. Nie ulega wątpliwości, że ani oskarżony ani mąż denatki nie należeli do ludzi agresywnych i nie mieli żadnego powodu by pozbawić życia pokrzywdzoną.

Nie znajduje natomiast oparcia w materiale dowodowym teza zawarta w apelacji obrońcy, że K. P. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną od kilkudziesięciu lat, że był wobec niej brutalny i wulgarny.

Wystarczy odwołać się do treści zeznań świadków. Jednym z nich była córka denatki, która przed Sądem powiedziała tylko tyle, że zdarzało się iż ojciec był agresywny w stosunku do mamy ale nie kłócili się często (k. 544). Z kolei św. K. D. stwierdziła, że w przeszłości K. P. był agresywny wobec swojej żony ale ona lubiła sobie popić. Brak zatem podstaw do postawienia tezy iż K. P. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Sąd Okręgowy zajął się także i tym zagadnieniem (str. 10 uzasadnienia wyroku) a Sąd Apelacyjny jego stanowisko podziela.

Stanowisko apelującego polegające na stwierdzeniu, iż tłumaczenie K. P., że pomiędzy godziną 14 a 16 w dniu krytycznym nie było go w domu, ponieważ udał się do sąsiadki – jest irracjonalne, jest nie do przyjęcia w kontekście zgromadzonych dowodów na tę okoliczność.

Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy odniósł się do tego zagadnienia koncentrując się na zeznaniach owej sąsiadki św. M. O. opisujących spotkanie i jego czas. Podczas przeszukania przeprowadzonego w jej mieszkaniu odnaleziono

nawet butelkę po wódce (k. 95 – 97) o której mówił w swoich zeznaniach św. K. P.. W ten kontekst wpisują się też zeznania św. G. P. który widział ojca gdy ten wracał od sąsiadki właśnie tuż po godz. 16.

Nieporozumieniem jest zarzut obrazy art. 92 i 410 k.p.k. podniesiony w apelacji skoro Sąd nie pominął jakiejkolwiek okoliczności ujawnionej na rozprawie. Wszelkie istotne fakty mające wpływ na treść rozstrzygnięcia znajdują odzwierciedlenie w treści sporządzonego na piśmie uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania ustaleń poczynionych przez Sąd meriti dzieląc jego stanowisko zarówno w zakresie winy jak i oceny, prawnej działania sprawcy. Niekonsekwentne wyjaśnienia tego ostatniego nie mogły zatem stanowić podstawy do ustaleń faktycznych.

Należy natomiast oprzeć się na przekonywującej opinii biegłych psychiatrów którzy rozpoznali u oskarżonego atypowe upicie się alkoholem u podstaw którego leżały stwierdzone zmiany organiczne w ośrodkowym układzie nerwowym. Atypowe upicie się wyzwoliło u oskarżonego agresję obcą dotychczasowemu sposobowi upijania się oraz niepamięć przebiegu zdarzenia o którym mówił w swoim pierwszym przesłuchaniu. Ponieważ stan psychiczny M. S. w chwili czynu ograniczał w stopniu znacznym zdolność rozpoznania czynu i kierowania swoim postępowaniem Sąd Okręgowy słusznie skorzystał z możliwości określonej w art. 31 § 2 k.k.

Co się tyczy orzeczonej kary to nie można postawić jej zarzutu rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Stosownie do treści art. 53 § 1 i § 2 k.k. Sąd wymierzając karę sprawcy przestępstwa bierze pod uwagę nie tylko stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu ale także jego dotychczasowy tryb życia. Nie można pominąć, że oskarżony był wielokrotnie uprzednio karany.

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności Sąd Apelacyjny stosownie do treści art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując podstaw do jego zmiany tym bardziej uchylecia.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k. ponieważ oskarżony nie uzyskiwał ostatnio żadnych dochodów, zaś o kosztach zastępstwa adwokackiego z urzędu na mocy § 14 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.